

Sygn. akt II Ca 1175/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Bury
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz SR del. Agnieszka Trytek - Błaszak (spr.)
Protokolant:	Lidia Saga-Kolasa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 czerwca 2014 roku w S.

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko H. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 502/13

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 1175/13

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego H. K. kwoty 10712,37 złotych z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od kwoty 6873,54 złotych od dnia 24 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty. Uzasadniając żądanie pozwu podał, że udzielił pozwanemu kredytu z limitem w wysokości 7000 złotych, którego pozwany nie spłacił. Na dochodzoną pozewem kwotę składa się: należność główna 6873,54 złotych; odsetki od dnia 08 lutego 2008 roku do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku w kwocie 3504,13 złotych; koszty, opłaty i prowizje w kwocie 334,70 złotych; dalsze zmienne odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym naliczane od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg banku do dnia zapłaty liczone od kwoty 6873,54 złotych.

Pozwany H. K. przyznał wysokość zadłużenia głównego, zakwestionował natomiast wysokość odsetek przewyższających odsetki ustawowe naliczane po ustaniu umowy oraz wysokość opłat naliczonych po ustaniu umowy takich jak: składka ubezpieczeniowa, opłata za bankowy tytuł egzekucyjny, koszty sądowe z innego postępowania.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w sprawie o sygn. akt I C 502/13, w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę zł 6.873,54 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od dnia 24 kwietnia 2012 roku; w punkcie II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 116 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie IV. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 210 zł tytułem kosztów sądowych; w punkcie V. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 192 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Wskazał, że w dniu 08 lutego 2008 roku (...) Bank Spółka Akcyjna we W. (poprzednik prawny powoda) zawarł z pozwanym umowę o przyznanie limitu kredytowego i o wydanie, i korzystanie z karty kredytowej V. G.. Na podstawie tej umowy przyznano powodowi limit kredytowy w wysokości 7000 złotych. Z dniem rozwiązania umowy całość zobowiązań stawała się wymagalna, a bank miał prawo pobierać od całości wymagalnego przeterminowanego kapitału odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP na podstawie rozdziału VII, § 3 pkt 1, § 5 pkt 4 i 5 regulaminu przyznawania i korzystania z limitu kredytowego V. G.. W okresie od dnia 08 lutego 2008 roku pozwany wykonał operacje na łączną kwotę 6873,54 złotych. Następnie, pismem z dnia 02 listopada 2011 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 14 listopada 2011 roku, powód wypowiedział powyższą umowę z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia, wskazując, że na dzień 02 listopada 2011 roku należności Banku wynoszą: 6873,54 złotych z tytułu kapitału, 2860,32 złotych z tytułu odsetek oraz 536,38 złotych z tytułu opłat i prowizji. W dniu 27 stycznia 2012 roku pozwany wpłacił kwotę 500 złotych. W dniu 24 kwietnia 2012 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg banku wskazując, że na ten dzień wysokość zobowiązania wynosi 10712,37 złotych, przy czym od kwoty 6873,54 złotych naliczane są od tej daty odsetki maksymalne, tj. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego.

W ocenie Sądu Rejonowego, w powyższym stanie faktycznym, powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Sąd zaznaczył, że zgodnie z art. 6 kc powód powinien w niniejszej sprawie wykazać dowodowo wysokość i sposób obliczenia należności, co według Sądu wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku, sygn. P 7/09 (OTK-A 2011, nr 2, poz. 12), zgodnie z którym obciążenie ciężarem dowodu pozwanego prowadziłoby do nałożenia na konsumenta, w starciu z profesjonalnym podmiotem, ciężarów w praktyce niemożliwych do udźwignięcia. Sąd przyjął, że pozwany zawierając umowę występował jako konsument, a cel pożyczki został określony jako konsumpcyjny. Takie rozłożenie ciężaru dowodowego Sąd uznał za tym bardziej uzasadnione, skoro art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe utracił moc z dniem 05 kwietnia 2011r. w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że z przedłożonego przez powoda wydruku operacji przeprowadzonych przy użyciu karty można ustalić wydatkowane przez pozwanego kwoty, a nadto należność główna została przez pozwanego przyznana. Niemniej jednak Sąd uznał, że brak jest podstaw do zasądzenia odsetek innych, niż odsetki maksymalne od tej kwoty, albowiem na podstawie pozwu oraz przedłożonych przez powoda dokumentów nie sposób jest ustalić i zweryfikować w jaki sposób, tj. za jaki okres, od jakiej kwoty i w jakiej stawce procentowej, zostały naliczone. Brak jest także informacji o stawkach oprocentowania umownego w okresie naliczania odsetek. Sąd ocenił, że również żądana kwota opłat i prowizji nie została wykazana przez powoda, a dodatkowo budzi poważne wątpliwości, skoro w wypowiedzeniu umowy bank wskazał zadłużenie z tytułu opłat i prowizji w kwocie 536,38 złotych, z wykazu operacji wynika, że po tej dacie obciążono pozwanego prowizją w kwocie 15 złotych, pozwany wpłacił potem kwotę 500 złotych, zaś z pozwu wynika kwota 334,70 złotych. Powołując się na rozdział III, § 7 pkt 7 regulaminu wpłaty Sąd wskazał, że w pierwszej kolejności winny być księgowane należne Bankowi opłaty i prowizje. Sąd wyjaśnił także, że w wykazie

operacji widnieje obciążenie pozwanego kwotą 134 złotych wpisu sądowego, która nie może być zaliczana do należność głównej, gdyż stanowi odrębnie dochodzony koszt procesu.

W podsumowaniu Sąd wskazał, że lakoniczne uzasadnienie pozwu nie pozwala na pozytywną dla powoda weryfikację jego twierdzeń o wysokości istniejącego zadłużenia z tytułu odsetek oraz opłat i prowizji, i skutkuje przyjęciem, że powód nie wykazał swych roszczeń w tym zakresie. Podkreślił jeszcze, że obowiązek rozliczenia należności, w tym wykazania ich wysokości i przedstawienia sposobu zarachowania wpłat dokonanych przez dłużnika nie jest w żadnej mierze uciążliwy, a rzetelne przedstawienie własnych twierdzeń jest obowiązkiem strony procesu, wynikającym z art. 3 kpc. W konsekwencji, w tej części Sąd w punkcie II. powództwo oddalił.

Orzeczenie w punkcie III. o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie art. 100 kpc przyjmując, że powód wygrał spór w 64,17% i w takiej też części należy mu się zwrot kosztów od pozwanego. Powód poniósł koszty procesu w kwocie 180,52 złotych: 134 złotych (opłata sądowa), 17 złotych (opłata skarbową od pełnomocnictwa) oraz 29,52 złotych (koszty potwierdzeń notarialnych). Pozwany jako przegrywający spór obowiązany jest zwrócić 64,17% kosztów poniesionych przez powoda, tj. 116 złotych.

Sąd wyjaśnił, że powód składając pozew uiścił jedynie część należnej opłaty i do pobrania na rzecz Skarbu Państwa pozostała reszta opłaty (do wysokości 5% należnej w postępowaniu zwykłym), tj. kwota 402 złotych (536 złotych - 134 złotych). Kwotę tą należało rozdzielić pomiędzy powoda i pozwanego odpowiednio do stopnia, w którym każda strona przegrała spór.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W., zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił uniemożliwienie dochodzenia przez powoda od pozwanego części objętego powództwem roszczenia wynikającego z umowy dwustronnie zobowiązującej, świadczącej o roszczeniu, to jest odsetek w wysokości 3504,13 złotych naliczonych do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku oraz należnych opłat, kosztów i prowizji w wysokości 334,70 złotych.

Formułując powyższy zarzut, powód wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej również kwoty 3504,13 złotych tytułem odsetek naliczonych do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku oraz kwoty 334,70 złotych tytułem należnych opłat, kosztów i prowizji. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód przedstawił wykaz naliczonych odsetek w okresach miesięcznych od kwoty wykorzystanego kapitału. Wskazał, że suma odsetek naliczonych w sprawie pomniejszona o odsetki spłacone, dała kwotę odsetek wskazaną na wyciągu. Przedstawił również wykaz kosztów, opłat i prowizji. Zarzucił Sądowi Rejonowemu, że nie zobowiązał powoda do złożenia pism przygotowawczych czy wyjaśnienia i złożenia przez powoda dodatkowych dokumentów umożliwiających weryfikację przez Sąd prawidłowości naliczenia wysokości roszczenia wykazanego w wyciągu z ksiąg banku i pozwie co do odsetek, i kosztów zwłaszcza, że sprawa była rozpoznawana po dniu 3 maja 2012r. po uchyleniu art. 505⁵ kpc dotyczącego prekluzji w postępowaniu uproszczonym i zastosowanie miał art. 207 kpc. Zarzucił nie rozpoznanie przez Sąd istoty sprawy, co daje podstawy do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Pozwany H. K. nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Postępowanie apelacyjne przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji, w dalszym ciągu następuje merytoryczne rozpoznanie sprawy. Roszczenie poddane pod osąd jest

ponownie rozpatrywane, więc Sąd Okręgowy dokonuje własnych ustaleń faktycznych i ich subsumcji prawnej, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i poparł je rzetelną analizą ujawnionych w sprawie okoliczności, dochodząc do trafnej konkluzji, iż powództwo zasługuje tylko na częściowe uwzględnienie. Sąd Odwoławczy argumentację Sądu I instancji w całej rozciągłości więc podziela i przyjmuje za własną, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne szczegółowe przytaczanie tych samych motywów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 kwietnia 2000r. IV CKN 1/2000). Sama wzmianka w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji o akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz o trafności i zgodności z prawem wydanego przez ten sąd orzeczenia wystarcza do wywiązania się z zawartego w art. 328 § 2 kpc obowiązku wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013r., I CSK 156/13, LEX nr 1365587).

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55).

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu apelacyjnego dotyczącego braku rozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy. Zaznaczyć należy, że nierozpoznanie sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 kpc zachodzi wskutek nie wyjaśnienia i pozostawienia poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącego podstawą roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 06 września 2012r., sygn. I ACa 578/12, LEX nr 1217738). Pojęcie „istoty sprawy” dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Będzie ono zachodzić wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002r., sygn. IV CKN 1298/00, LEX nr 80271). Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi. Sąd Rejonowy zbadał podstawę materialną roszczenia i dokonał jej oceny w świetle umowy z dnia 08 lutego 2008r. łączącej strony, regulaminu stanowiącego integralną część umowy oraz przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe. Odniósł się w swoim rozstrzygnięciu również do zarzutów merytorycznych podniesionych przez pozwanego. Dokonał zatem kompleksowej oceny przedmiotu sprawy. Podnoszona przez powoda okoliczność naruszenia przez Sąd prawa procesowego poprzez brak zobowiązania powoda do dostarczenia dodatkowych dokumentów celem wykazania wysokości roszczenia, gdyby nawet okazała się słuszna, nie stanowi przesłanki nierozpoznania istoty sprawy. Dla wzmocnienia tego argumentu należy powołać postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014r., II CZ 117/13 (LEX nr 1458823), zgodnie z którym: Przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" w rozumieniu art. 386 § 4 kpc należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezalatwienie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.”. Sąd Rejonowy przeprowadził w tej sprawie postępowanie dowodowe w całości i brak jest przesłanek do przyjęcia nieważności postępowania (art. 379 kpc).

Nieuprawniony okazał się zarzut naruszenia art. 207 kpc w związku z uchyleniem art. 505⁵ kpc.

Przepis art. 505⁵ kpc, który stracił moc z dniem 03 maja 2012r., nie mógłby mieć zastosowania w niniejszej sprawie nawet, gdyby obowiązywał, bowiem dotyczył postępowania uproszczonego, zaś przedmiotowa sprawa ze względu na brzmienie art. 505¹ pkt 1 kpc (wartość przedmiotu sporu przekraczająca kwotę 10.000 zł) toczyła się w postępowaniu zwykłym. Zastosowanie miały do niej, tak jak to wskazuje apelujący, ogólne przepisy o dowodzeniu, z uwzględnieniem art. 6 kc.

W polskim systemie prawnym obowiązuje zasada, iż w razie istnienia sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego obowiązek (ciężar dowodu) udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Zasada kontradyktoryjności i dyspozycyjności zobowiązuje strony do wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 kpc). Stosownie do zasady wyrażonej w art. 3 kpc, a rozwiniętej m.in. w art. 232 zd. 1 kpc, strony są obowiązane przedstawiać dowody, a rozkład ciężaru dowodu wynikający także z art. 6 kc powoduje to, że strona, która chce dochodzić roszczeń wymagających dowodzenia środkami dowodowymi, z których może skorzystać, powinna liczyć się z koniecznością przedstawienia takich dowodów, gdyż w przeciwnym razie jej powództwo może być oddalone. Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (tak: Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna”, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis).

Sąd oddalił powództwo w zakresie odsetek i należności mieszczącej się pod podjęciem „opłat, kosztów i prowizji” dlatego, że kwoty te odpowiednio – 3.504,13 złotych i 334,70 złotych – były nieweryfikowalne pod względem matematycznym. Powód nie przedłożył dokumentów, ani nie przedstawił rozliczenia długu pozwanego, z których można byłoby ustalić aktualną wysokość całego zobowiązania. Powód powinien już w pozwie przedstawić kwoty jednostkowe i określić, co się na nie składa, bez konieczności dodatkowego wzywania do wykazania zasadności ich wysokości. Kwoty te powinny być sprawdzalne, tak przez stronę pozwaną, jak i przez Sąd już przy pierwszej czynności procesowej. Przyjmując bowiem hipotetycznie, że pozwany nie wdałby się w spór i zaistniałyby przesłanki do wydania wyroku zaocznego, to aby uwzględnić żądanie pozwu, Sąd powinien móc za pomocą zwykłych działań sprawdzić poprawność kwot dochodzonych pozwem, a tego można dokonać poprzez wskazanie kwot, od jakich były liczone odsetki; wysokość tych odsetek, czy była taka sama przez cały okres; czy kwoty, od których były liczone zmieniały się w tym okresie; za jaki okres. W zakresie opłat – jak były naliczane i jak zarachowana została wpłata pozwanego w kwocie 500 złotych zwłaszcza, że w dacie wpłaty wymagalna była kwota 536,38 złotych, a po wpłacie pozostała jeszcze do zapłaty kwota 334,70 złotych. Przedstawienie rozliczenia dopiero na etapie postępowania apelacyjnego jest spóźnione. Przyznać należy rację Sądowi Rejonowemu, że w niniejszym procesie powód nie może dochodzić opłaty sądowej w kwocie 134 zł uiszczonej w innym postępowaniu sądowym, gdyż w ten sposób powód uzyskałby dwa tytuły egzekucyjne w zakresie tego samego roszczenia. Zresztą, w samej apelacji powód nie wskazał już w rozliczeniu kwoty 134 zł wpisu sądowego, a więc nie tylko nie wyjaśnił na etapie postępowania apelacyjnego występujących wątpliwości, ale potwierdził dotychczasową nierzetelność w rozliczeniu zadłużenia pozwanego.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnego z uchybień zarzucanych mu przez apelującego, a kwestionowane rozstrzygnięcie - oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy i na prawidłowej analizie prawnej zgłoszonego pod osąd roszczenia - odpowiada prawu.

Reasumując, w ocenie Sądu II instancji, powód, na którym spoczywał ciężar dowodu, nie przeprowadził postępowania dowodowego zgodnie z treścią przepisu art. 232 kpc i nie wykazał pełnej wysokości należności dochodzonej pozwem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku oddalając apelację powoda.

SSR del. Agnieszka Trytek-Błaszak SSO Robert Bury SSO Zbigniew Ciechanowicz